

Jakub Karpiński

Tradycje szlacheckie

Biuletyn Polonistyczny 17/51, 94-97

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przebieg konferencji zachęca organizatorów do zwołania w niedalekiej przyszłości podobnego spotkania, poświęconego np. zagadnieniu różnych typów komentarza, edycjom naukowym pisarzy innych okresów, np. XX wieku, itp.

x

Teksty referatów wygłoszonych na konferencji ukażą się w najbliższych zeszytach "Pamiętnika Literackiego".

Mgr Aniela Piorunowa

TRADYCJE SZLACHECKIE

Sprawozdanie z konferencji naukowej

W dniach 23 i 24 listopada 1973 r. odbywała się w Warszawie konferencja naukowa na temat "Tradycji szlacheckich w kulturze polskiej", zorganizowana przez Zespół Psychosocjologii Literatury Instytutu Badań Literackich. Referaty dotyczyły samej kultury szlacheckiej, jej współczesnych kontynuacji, programów lub propozycji ideologicznych uwzględniających rolę szlachty, a wreszcie - szlachty i szlacheckości w utworach literackich.

O kulturze szlacheckiej mówił prof. Janusz T a z b i r w referacie: "Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej". Autor upatrywał specyfikę tej kultury przede wszystkim w dziedzinie politycznej, w zespole postaw i instytucji, składających się na demokrację szlachecką. W okresie, w którym w państwach europejskich dominował absolutyzm, w Polsce starano się krępować władzę centralną, rozwijano samorządność, dbano o wolności polityczne. Charakterystyczne dla kultury szlacheckiej nastawienie antyabsolutystyczne miało przyczynić się do upadku państwa, ale później te same postawy, gdy były skierowane przeciw zaborcom, stały się jedną z sił napędowych polskich powstań zbrojnych i sprzyjały odzyskaniu niepodległości.

Referat doc. Ryszardy C z e p u l i s - R a s t e n i s nosił tytuł "Model obywatela ziemskiego w publicystyce Królestwa Polskiego (1831-1863)". Autorka zwróciła uwagę na sytuację zewnętrzną, w jakiej działali ówczesni publicyści, zmuszeni przez ingerencje cenzorskie do rozmaitych kamuflaży i pominięć. Formułowane przez nich programy dotyczyły spraw najistotniejszych dla bytu narodowego - w formie pośredniej. Mówiono przede wszystkim o rozwoju gospodarczym, i - mimo różnic ideowych - propozycje naprawy adresowano niemal wyłącznie do obywateli ziemskich, a więc do szlachty. Domagano się, by przywódcza rola tej warstwy znalazła potwierdzenie w nowej dziedzinie: w gospodarce. Nawoływano do inwestycji i oszczędności. Podkreślano, że rozwój odbywać się powinien jak najmniejszym kosztem chłopów. Sposobem przeprowadzenia reform miało być przede wszystkim wychowanie. Posługiwano się perswazją, proponowano naprawę obyczajów. Inne środki oddziaływania były zresztą raczej niedostępne.

Dr Marcin K r ó l mówił o "Szlachcie jako warstwie historycznej w polskiej myśli konserwatywnej XIX wieku". Chodziło o tych myślicieli - od Adama Czartoryskiego do Stanisława Tarnowskiego - dla których podstawowe były dwie idee: zachowawczości i niepodległości (przynajmniej jako cel na dalszą metę). Konserwatyści zakładali konieczność selekcji tradycji - tradycja nie była dla nich wartością sama przez się. Ale tej selekcji, opartej o "rozum", nie miał dokonywać ktoś poszczególny, lecz zbiorowość - "warstwa historyczna", którą niekiedy utożsamiano ze szlachtą. Na ogół jednak upatrywano w szlachectwie tylko warunek sprzyjający należeniu do tej warstwy, która miała narodowi przewodzić, łączyć tradycję z "rozumem".

O "Szlachcie w twórczości Słowackiego" mówił doc. Stefan T r e u g u t t. Zwrócił uwagę na rodzinne i osobiste - dla Słowackiego, a potem narodowe i historiozoficzne znaczenie tej problematyki. Słowacki był inteligentem, i to bynajmniej nie w pierwszym pokoleniu. Wychowywał się w środowisku zarazem szlacheckim i inteligentckim. W takim środowisku przebywał w Warszawie i na emigracji. W polemikach między emigracyjnymi zwolennikami obozu arystokracji i demokracji stanowisko Sło-

wackiego nie było początkowo jednoznaczne. Gdy później odwoływał się do ludu, nie chodziło mu o lud istniejący ówczesnie - kreślił wizję dość odległej przyszłości. Wreszcie wyraźnie zaakceptował rozpowszechnioną wówczas ideę równości ludzi, ale doszedł do niej drogą okrężną - przez rozbudowane koncepcje narodowej historiozofii.

Drugi autor, którego twórczość odrębnie omawiano na sesji - to Gombrowicz. Doc. Jan B ł o ń s k i mówił o trzech planach, w których u Gombrowicza pojawia się problem szlacheckości. Po pierwsze, chodzi o przeciwstawienie szlachty i gminu oraz arystokracji i wszystkiego, co jest poza nią. Arystokrata fascynuje Gombrowicza, ale nie cieszy się jego sympatią. Jest zbyt sztuczny. Szlachcic jest istotą pośrednią i dzięki temu uprzywilejowaną poznawczo i psychologicznie. Szlacheckość pojawia się w opozycji: wieś - miasto. Gombrowicz jest pisarzem wiejskim. Wreszcie, polskość Gombrowicza jest szlachecka. Ojczyzna to nie jest państwo, lecz jakby federacja niezależnych republik duchowych. W tych wszystkich sprawach obowiązuje u Gombrowicza dialektyka przyswojenia i modyfikacji, odrzucenia, które nie jest całkowite. Gombrowicz nie podporządkowuje się osobom ani doktrynom. Jest inny również wtedy, gdy się ożemuś przeciwstawia.

Referat dr Barbary S z a o k i e j nosił tytuł "Współczesne identyfikacje i stereotypy Polaków a dziedzictwo Polski szlacheckiej". Autorka odwołała się do wyników badań ankietowych nad świadomością historyczną. Odpowiedzi na pytania o ocenę wydarzeń z historii Polski pozwoliły na wniosek dotyczący negatywnego zabarwienia emocjonalnego, nadawanego na ogół słowu "szlachta". Jednocześnie stereotyp Polaka i wzór osobowy Polaka zawierają szereg cech, które tradycyjnie związane są ze szlacheckim dziedzictwem. Cechy te są oceniane dodatnio. Konotacja emocjonalna słowa "szlachta" odbiega więc od treści uczuciowych łączących się ze szlachecką tradycją, lecz opisywanych bez posługiwania się tym terminem.

Problematykę metodologiczną omawiał doc. Roman Z i m a n d w referacie "Trzy pytania w przedmiocie szlachetozyzny". Autor przypomniał dwa sposoby walki o niepodległość w tych państwach europejskich, które niepodległość odzyskały po pierw-

szej wojnie światowej. Bierny opór stosowano powszechnie. Natomiast powstania zbrojne podejmowano przede wszystkim w krajach, w których silna była warstwa szlachecka. Czy dlatego, że powstania były w "interesie klasowym" szlachty? Odpowiedź wymaga sprecyzowania pojęć "klasy" i "interesu klasowego".

W dyskusji zwrócono uwagę na to, że wobec wewnętrznego zróżnicowania sytuacji ekonomicznych, lepiej jest jednak mówić o szlacheckim stanie niż o klasie, zaś pojęcie interesu bywa często rozumiane inaczej: z samego podejmowania działań wnioskuje się o tym, że widocznie były one w interesie osób działających. Mówiąc o "interesach", nie dodajemy w tej sytuacji nic nowego.

W referatach i w dyskusji wysunięto znacznie więcej problemów i zaproponowano więcej rozwiązań, niż można było przytoczyć w krótkim omówieniu. Materiały z sesji mają ukazać się w książce.

Mgr Jakub Karpiński

ZEBRANIA NAUKOWE PRACOWNI POETYKI HISTORYCZNEJ IBL

W dniu 3 grudnia 1973 r. odbyły się zebrania naukowe Pracownicy Poetyki Historycznej IBL na temat: Twórczość Wacława Berenta. Na zebraniach ogłoszono następujące referaty:

- dr Jerzy Paszek - O polisemii w "Oziminie"
- mgr Marian Płachecki - Metafory Berenta
- dr Jan Prokop - Sprawa polska w "Oziminie"
- doc.dr hab. Stefan Treugutt - Napoleon u Berenta.

SPROSTOWANIA

- Autorem wspomnienia pośmiertnego o Stefanie Erabcu (BP 47, s. 92-93) jest dr Iwo Szlesiński, a nie, jak błędnie podano, mgr Dorota Chróścielewska-Kuźniak.